

KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Stycznia.

NIEDZIELA.

ROK 1831.

N^o 16.

WSPOMNIENIA.

Ostatni wyjazd z Dre-
zna do Warszawy Au-
gusta II. 1733.

Dyktator d. 13 b. m. postanowił: „W celu zachęcenia przedsiębiorców do spiesznej dostawy Broni palnej i przez wzgląd na przeszkody w skutecznymieniu tejże dostawy doznawane, na przedstawienie Rady Najwyż. Nar., stanowi tak następująco: Każdy kto dostawi z zagranicy więcej jak 100 sztuk Broni palnej, w ciągu miesiąca Stycznia i Lutego r. b. otrzyma ze skarbu publicznego tytułem nadzwyczajnej nagrody oprócz wartości tejże Broni, 2000 zł. Każdy kto dostawi z zagranicy od razu więcej nad 100 sztuk Broni palnej w ciągu mies. Marca r. b. otrzyma ze Skarbu publicznego tytułem nadzwyczajnej nagrody 1000 zł. Co się dotyczy dostawy Broni palnej w następnych miesiącach r. b. wynagrodzenie stosownie do potrzeby tejże Broni ustanowione będzie.

Kommissja Rząd. Wojny ogłosiła, Ponieważ Ichmość Dowódzcy nowych Pułków i Batalionów piechoty, otrzymali już уведомления Kommissji Rząd. Wojny, o miejscach swego przeznaczenia. Zaleca im się przeto aby natychmiast, bez stracenia chwili czasu do tychże miejsc udawali się; inaczej ściągają na siebie najsurowszą odpowiedzialność, za nieporządek na jakiej służba narażoną być może, z powodu nieobecności ich przy Korpusach, lub spóźnieniu się w przybyciu do nich w tak drogich dla Ojczyzny chwilach.

Rada Munic. M. S. Warsz. Wzywa wszystkich Obywateli i Mieszkańców Stolicy ażeby każdy posiadający jakąkolwiek Broń Wojskową tak palną jakoteż strzelniczą bez najmniejszej

zwłoki czasu złożył ją w Wydziale Wojsko-
Rady Muncy: w Ratuszu Głównym; posiedzenia swe odbywającej, w razie bowiem zatrzymania takowej dłużej jak do d. 20 b. m. nietylko Broń taka po wykryciu przez nową Rewizją odebraną będzie, ale nadto nieprawny posiadacz do kary po Zł. 50 za każdą sztukę pociągnięty zostanie, niebędący zaś w stanie jej opłacenia, zatrzymany, i do kary podług praw Wojskowych przedstawiony będzie; fundusz z kar przeznaczony będzie jedynie na wynagrodzenie donoszących. — Taż Rada Muncypalna uwiadomiła, a mianowicie Majstrów Zgromadze: Szewckiego, że na Saskim dziedzińcu, gdzie było dawniej Biuro Placu, założoną została Szwalnia, w której wyrobioną być ma bardzo znaczna ilość Trzewików i Ciżem dla wojska. Starsi Zgromadze: Szewców dyrygujący tą Szwalnią obowiązani są dla pospiechu dawać robotę do domu Majstrom mającym odpowiedzialność za materiał i płacić za zrobienie pary trzewików zł. 2, od ciżem po zł. 2 i pół. Rada Muncypalna spodziewa się iż Majstrowie tegoż Zgromadzenia: które tylokrotnie najlepszych chęci dla kraju dało dowody, spieszyć będą po tę robotę na wykonanie której której niezwłocznie bardzo wiele zależy. — Taż Rada uwiadomiła, iż przy służbie żywności wojska urządzoną będzie służba Rzeźni bydła złożona: z 2ch Rzeźników Detachatorów przysięgłych z płacą dzienną po zł. 4; z Rzeźników 5ciu z płacą zł. 3; z pomocników Rzeźniczych 15 z płacą zł. 2. Życząc przyjąć te obowiązki, zgłoszą się do Urzędu

Starszych Zgromadzenia Rzeźników. — Kommissja Rozpoznawcza (względem osób o *Szpiegostwo* obwinionych), z mocy Art. 2, organizacji wewn.: pod d. 9 b. m. przez *Dyktatora* zatwierdzonej, mianowała swoim Iwzym Sekretarzem P. Ignai *Płużańskiego* dawniej Sekretarza Deputacji praw. Sekretarzem 2gim mianowany P. *Władich* Podpisarz Sądu Policji w Warszawie.

Na uczcie danej zacnemu *Szyrmie* przez Gwardję honoro:, prócz wymownych głosów: Professora *Kunatta* i Rektora *Szwajkowskiego*, czytali poezje: Dominik *Magnuszewski*, Konst: *Gaszyński*, Rajnold *Suchodolski*, następnie przemówił Fran: *Gąsiorowski*, w końcu powiedział: „Zgromadzenie nasze już dziś zdobi hołd wdzięczności, urok wspomnienia, najkwiecistym wieńcem obojga, będzie dobroczynność... Nietajno Wam, że syny nieodrodne *Jagiellońskiej* Matki, opuściwszy rodziny, domy, nadzieie, biegły mil 50 w objęcia nasze, pod sztandary braterskiej akademji, pomnijmy czy nasze przyjęcie wyrównało Ich pfnosci, nieprzyjęliśmy Ich za miastem przy powiewnych proporcach, ale tak oziębłe, że połowa ich, starsi, rozproszyli się po szeregach narodowych, młodzi, słabsi, o zgrozo! zgłodnieli, wyciągaia ku nam ręce, im brak chleba, gdy my tu biesiadujemy.... W imie Boga! do składki Bracia! Ta składka będzie nowym *Sayrny* pomnikiem.” Skutkiem tego przemówienia było niezwłoczne zebranie kilkuset złotych. Spaniały był widok 100 przeszło młodzieńców przybranych wiednackie ubiory, łączące pamięć narodowości i akademji; przy toście *Jedności*, wszyscy wzniosłszy ręce do góry, oburącz się ugieli, ten zapał był najpewniejszym zwiastunem niepodległości.

Trybunał handlo: d. 8 b. m. ogłosił upad-

łość nad majątkiem *Józefa Paschalisa Jakubowicza*. — Szanowny *Józef Gołuchowski*, dawny Profesor, prześladowany długo przez rząd despotyczny, wrócił do Warszawy i ma dawać w Uniwer: kurs o *Polityce*. — 7mioletni Syn Hra: *Romana Sołtyka*, mając do swego rozrządzenia przeznaczone miesięcznie zł. 10, upraszał swego szanowego Ojca, aby tę pensyjkę z góry za 4 lat otrzymał, a za nią aby był uzbrojony Jeździec spieszący do walki za ojczyznę. — Kapitan *Paszkowski* daie naukę Artyllerji Członkom Pułku polow: Gwardji, a Profesor *Przedpełkowski* wykładać będzie taktykę. — Doszła tu wiadomość, że znany Obywatel *Zawistowski* mieszkający w *Białostockiem*, został przez Rosjan uwięziony. — W rozmowie w piekle, przez A. *Kosińskiego* drukiem ogłoszonej, *Różniński* przemawia do *Djabła* w ten sposób: „Oto najciemniejszy Panie, feralny przypadek, mój portret powieszono na latarni na przeciwko Karmelitów, a mnie samego chcą powiesić na Luterskiej wieży.” Pytamy się autora, który iak widać z *asmodeuszem* wprost korresponduje, dla czego *Różniński* miałby wisieć na Luterskiej wieży? Przybytek chwasty Najw yższego szanowanym być powinien, i niegodzi się dowcipnostkom poświęcać wyższych przedmiotów. „*Ne misceantur sacra profanis*” R. D. — Zbioru Pism rozmaitych wychodzących w czasie *Powstania Narodu Pol:*, składającego się z 24 numerów do ostatniego Grud: 1830 r. kompletnych i oprawnych nabyć można w Drukarni *Wróblewskiego*, przy ulicy Krzywe Koło; oraz w Biórze Informac: *Sztéhlera*, *Merzbacha*, *Ciechanowskiego*, egzemplarz zł. 4. Ktoby życzył dokompletować tegoż zbioru numerów pojedynczych wraz z tytułem, tych nabyć tylko można w tejże Drukarni. — Onegdaj Rolnik przybyły z *Parafji Niegowskiej* przy-

prowadził *Konika*, którego miał zamiar ofiarować Ojczyźnie, oświadczając, że oddaie to co ma najmilszego. Słyszając to przechodzący JParr.... Obywatel Cyrkułu 7go Warszawy, zapytał o cenę tego *Konika*, i zło. 80 złożył do składowi dla Ojczyzny, a *Konika* zostawił Kmiotkowi, który rozczulony i uradowany nad wszelkie opisanie, przysiągł, że na tymże *Koniku* spotka się z Kozakami. Podając tę wiadomość czeigodny Kapłan, nie wymienił nazwiska tego Obywatela. — Z pewnego źródła dowiadujemy się, iż na otwierającym się za dni kilka Sejmie ujrzemy JW. Hra: Włady: Ostrowskiego Marszałka, oraz kilku JJWW. Posłów, w mundurach Grenadierów Gwardji Narodowej, którzy są iej Członkami. — Onegdaj wieczorem przez podłożenie ognia, zapalono w piwnicy spustoszonego pałacu Denasowskiego na Tamce wióry tamże na składzie będące. W kilka godzin zaledwie zdolano ugasić pożar z tego wynikły. — Onegdaj przywieziono do Banku srebro w sztabach. — Wdowa po zabitym Pułkowniku Zas z córką wyjechała do Berlina. — Aż do stopnia Majora dozwolił Rząd każdemu z *Rossjan* bąc wojskowych bąc cywilnych urzędników wyjeżdżać z Warszawy czy to do *Rossji* czy gdzie indziej za granicę. — Niektóre pisma publiczne ogłosiły o moiej bytności w Petersburgu niezgodne z prawdą wiadomości a mianowicie iakobym był morzony głodem i t. p. To tylko co Rząd ogłosił w tej mierze jest rzeczywiste, o reszcie zaś żadnej niemam wiadomości. Podpułkownik *Wyleżyński*. — Wczoraj odebrano list z Krakowa z niezawodną wiadomością, że do jednego z Obywateli Krakowa przybyło z *Szląska Pruskiego* 6 Kobiet, pragnąc aby ie zapisano do *Polskich Amazonek*.

(Art. nad.) Naoczny świadek rozczulającej wyprawy Mazurów w *Zgierz*, ochotczo spie-

szających do przeznaczonego pułku, nie mogą puścić w milczenie szlachetnego i prawdziwie patriotycznego czynu Jana *Zacherta*, przełożonego Cechu Sukienniczego tamże, który obok kosztów wspólnej wyprawy, wszystkich Mazurów częstował i hojnie pieniędzmi na drogę obdarzył, a kazawszy muzyce grać *Mazurka*, „Jeszcze Polska niezginęła“ rzekł do nich: „Iedziecie rodacy gdzie was obrona ojczyzny wzywa, bijcie, zwyciężcie i wróćcie dzieć z nami owoce pokoju.“ R. J.

Dla pułku 2go *Mazurów* ofiarowali, Obywatele w okolicach *Kutna*. JW. Kasztelan *Głiszczyński* 17tu ubranych i uzbrojonych Jezdców; JW. Szambelanowa *Górska* zł. 200 w listach zastawnych; W. Wojciech *Prutowski* 2 Jezdców i zł. 1000 w lis: zas.; W. Józ: *Ciechomski* zł. 1000 w l. z.; Eleono: *Świętoślawska* zł. 500 w l. z. W. *Zabęcki* Józ: 2ch Jezdców uzbrojonych; P. Jak: *Enoch* Doktor 2 konie; Jgn: *Zawisza* konia. — Oddali ojezynie Obywatele Warsza: Berek *Hertsfeld* sukna granato: 4okci 7, żółtego ł. 2 i pół. Chorągiewek: P. *Dyzmański* 12, P. *Szubertowa* 12, August *Lilpop* 8, Joan: *Szypowska* 2, *Hummel* 18, *Marjanna Rawicz* 22 i paczkę szarpi, Anton: *Burska* 12 chor: szarpi 4 i pół fun: i 14 bandaży.

Niezawodną jest wiadomość że *Lubowidzki* znajduje się teraz w *Byteniu* mieście *Szląskiem*, spieszna podróż pogorszyła iego zdrowie, rząd Pruski dodał mu Lekarza. Za iakimże paszportem przepuszczono go na granicy?

Opera Niema w *Porticy* która wznieciła nowy zapal w *Paryżanach*, która była hasłem powstania w *Bruxelli*, której niewelno przedstawiać w całej *Rossji*; którą nawet w *Berlinie* zakazano, którą rząd despotyczny cofnął z repertoaru sceny Warszawskiej, wczoraj została na tejże scenie przedstawioną. Publiczność napełniła wszystkie miejsca i rzę-

sistemi oklaskami okrywała myśli stosowne do zapątu obywatelskiego iaki teraz ożywia Polaków. Znaćcy przyznają, że wykonanie tego pięknego dzieła było jednym z najdokładniejszych, a szczególnie chóry tak trudne, oddane zostały bez błędu, z zupełną precyzją. Wystawa nader świetna, dekoracje P. *Sachetego* godne najpierwszych Teatrów Europy. JPanna *Antonina Palczewska* (podług zdania tych co widzieli tę operę zagranicą) z większą prawdą i talentem przedstawiła rolę *niemiej* iak była przedstawiona w *Berlinie i Wiedniu*. JP. *Polkowski* z czuciem i zapątem przedstawił rolę człowieka pragnącego wolności obywatelskiej. JPanna *Wołkow* zaślubiła na oklaski któremi ją okrywano. Cała Publiczność przywołała JP. *Kurpińskiego* który z najwyższą gorliwością wyczerpł i prowadził to dzieło; przywołano oraz wszystkich Artystów. Na powszechne żądanie po operze spiewano ulubiony Mazur *Chłopińskiego*. (Czwarty Akt tej opery w krótkce danym będzie, cała zaś jest ogłoszona drukiem, tłumaczona przez Józefa *Minasowicza*.)

(Art. nad.) W d. 1 b. m. przejeżdżając przez miasto *Stupię nową*, u stóp *Góry Łysej* leżącej, z radością dowiedziałem się, iż obywatele okolicy tamtejszej po odebraniu wiadomości o szczęśliwie zaczętej rewolucji, zebrali się w znacznej liczbie na oznaczony dzień do Klasztoru S. *Krzyża* na górze, dla wzniesienia na tem od wieków przez przodków naszych z pobożnością odwiedzanem miejscu, dziękczynnych modłów do Pana Zastępów. Ta prawdziwie Obywatelska, dobrowolna uroczystość, była jedynie skutkiem świętego zapątu, który tu wszystkich mieszkańców ożywia. Włościanie wybrani do formujących się Bataljonów, pośpieszają z ochotą pod chorągwie wolności; ubiegają się nawet o ten wy-

bór, nie widać smutku i płaczu, które się dawniej między popisowemi widzieć dawały. Zgoła okolica ta, iak zawsze głośną była z braterskiej przyjaźni, iedności, gościnności i innych cnót *starych Polaków*, tak i dziś pod względem patriotyzmu, żadnej innej nie ustępuje. Płec piękna zatrudnia się robieniem chorągiewek, koszul, sienników; składa w ofierze ojczyźnie obrączki ślubne i inne kosztowności. Do tego stanu rzeczy wiele się przyczynia gorliwością swoją powszechnie szanowany starzec Proboszcz w *Stupie nowej* W. JX. *Mołętowski* swemi pełnemi patriotyzmu i wzniosłych myśli przemowami. Słyszałem iedną z nich w Kościele parafjal: mianą. Były to słowa ojca do dzieci i powszechne rozrzewnienie wzbudziły. Podobnie zwykł do Ludu przemawiać zacny Proboszcz w *Rakowie* X. *Charzewski*; tudzież X. *Wikary* w *Jwaniskach* *Marszulewicz* i X. *Pref*. *Sakół* w *Sando*: oba Magi: Teol: Uni: naszego, a słowa ich przykładem wsparte nie padają na opokę. Tem godniejszą zdało mi się rzeczą, podać te czcigodne nazwika do powszechnej wiadomości, że w ogóle, Duchowieństwo Polskie zapomina, że iest Polskiem, i nie stara się korzystać z tego wpływu, iaki wskutek charakteru Kapłańskiego, ma nad umysłem ludu.— *Jużysz Hie: Hulanicki* Akad:

(Artykuł nadeśtany).— W chwilach dziejszych w których opinia publiczna tak silnie za ukaraniem Szpiegów przemawia, gdy ci dotąd publicznie ogłoszeni nie są, a przeto gdy nie można postawić niegodnego w możliwości aby o szczegółach cierpień swych w które obrzydłem szpiegowstwem wplątany został, Komitetowi właściwemu udzielić mógł objaśnienia; niżej podpisany zostawszy ieszcze w r. 1821 zadenujcionowany fałszywie o należenie iakoby do iakiegoś Towarzystwa *Komi-*

niarskiego, do iakiego nigdy nienależał, i uważając że wszystkich stron, że podobne doniesienie nie mogło się zrodzić iak tylko w gronie kilku osób, którzy dotąd maską pocztowości są okryci; niniejszym wzywa b. Dyrektora Jlnego Pocht i Policji *Sumińskiego*, a by przez pisma publi: odpowiedzieć mi raczył o imieniu i nazwisku osoby denuncjacją przynoszącej, co temuż b. Dyrektorowi nie jest obcem, gdy przed tymże tłumaczenia zdawać musiałem. Odpowiedź mi udzielona przyczyni się nie mało do dobra ogółu, bo do karty ludzi spodlonych przybędzie ieszcze jedna osoba kraiovi niebezpieczna i kary zasłużonej ująć niemogąca. *Wiktor Kozłowski* b. Kapitan W. Pol: a teraz Professor Szkoły Leś: prak:

Gesarz *Mikotaj* wydał ukaz mocą którego są wzięte w sekwestr w prowincjach oderwanych od Polski do Rossji, dobra wszystkich dziedziców tych dóbr, którzy są teraz w Królestwie Polskiem. — *Zamojski* b. Prezes Senatu przybył do *Petersburga*! — Słychać że będzie zwołany ogólny Kongres Europejski.

Zartobliwy Dziennik Paryski *Figaro*, umieścił następujące artykuły: — „Liczba Jeńców wojennych rossyjskich w Warszawie jest tak wielka, że niemi kilka Klasztorów napełniono. Już więc Despotyzm świat opuszcza. — „Jrzalicy w Warszawie oświadczyli wystawić Pułk Wojska, a to bez żadnego innego procentu, prócz sławy“ — „Ogłoszono upadłość na pewne wielkie Mocrstwo, i wezwano wszystkich prawo mających, aby się z pretensjami swemi iak najrychlej zgłaszali, i należyto dowody dostatecznej ilości przywieśli.

Uwagi i Prawdy. — Kiedy z woli Stwórcy wszech rzeczy wybiła godzina szczęśliwa; gdzie prawda bezpiecznie głoszoną być może. Kiedy dawniej myśleć się obawiano, by zoczy i twarzy Szpieg co nie wyczytał, a dziś co czło-

wiek cznie wymówić i kreślić mu wolno, poczytałem za obowiązek podać do wiadomości publicznej: Że Kommissje Rządowe oświecenia, sprawiedliwości i spraw wewnątrz: przez lat 15 czy z woli wyższej czy z własnej chęci nie nie działały, za darmo miliony braty. Kommissja oświece: winiejsze pomnażania Szkółek parafjalnych których założycielem był ś. p. cnotliwy, światły i szanowny mąż Stani: *Potocki*, te rozwiązywała a w ogólności główne zasady nauk silnie tamować starała się. Zamiast baczyć by w Seminarjach Xięża w zasadach religji, moralności i wiadomościach do stanu Duchownego przywiązanych dobrze byli ćwiczeni, iżby czy z kazalnii czy przy konfessjonale Lud odbierał przyzwoite przekonywające i od błędów odprowadzające uwagi, to za instancjami, prozbami lub inną drogą nominacje na Proboszczów udzielano, a niektóre interessa wbrew aktom Radzie Najwyższej przedstawiano. Kommissja spraw wewnętrznych z czemże się pochlubić może? oto chyba z pięknie co do wyrazów układanemi na Sejmy rapportami, lecz sprawdzić się niedającami, dla czegoż to na tysiące podań o uciążliwe i niesprawiedliwe kwaterunki, o branie od Rzemieślników patentowego sześć razy więcej niżeli ustawą stępla z r. 1811 postanowiono, nie dano odpowiedzi? Dla czego żadnej kontrolii Muncypalność stolicy nieznała, gdzie sam Prezydent mimo kosztownego życia znaczny majątek i kapitały zebrał, gdzie *Czarnecki* Ławnik 4000 zł. biorący, karęć, konie, francuzkę do dzieci, lokal wspinały, pyszne meble utrzymać był w stanie? i także nie mało zostawił majątku. Niewyliczam innych bo się to znaleźć musi, a do czego przeznaczona przed rewolucją Kommissja do której i obywatel Radca Woiewódzki *Szuch* należał, dzieło swe rozpoczęte z wig-

kszą dziś pewnością i energją kontynuować powinna, która nieomylnie wykryje miliony z krzywdy Ludu zebrane, a które dziś śmiało na dobro Ojczyzny obrócone być mogą i powinny. Słowem były nadużycia których szeregi były długie a żródło z bezczynności Komisji i bezsumiennego brania za darmo grosza publicznego. Co do Komisji sprawiedliwości i do tej zaraza bezczynności iakby z ospy doszła; zczemże się ten wydział ma okazać, przez lat 15 wypracowano Ustawę Hypoteczną, Prawo karne, prawo o normalnem rozgraniczeniu i broszurę co do sposobu egzekucji; dwa pierwsze mają wiele wad pomimo poprawy ich na Sejmie, ostatnie napisano tak: że nie było wcale do wykonania a wszystkie Sędzięgo częstokroć stawiały w tej smutnej kolei że musiał być i prawodawcą i wykonawcą. Cóż więcej? oto prócz przedstawień do nominacji najczęściej niesprawiedliwych, bo siedzą po lat 25 Sędziowie godni, zdolni, pilni i pracowici, a przed nimi młodziki lat 2 do 7 zasługi mający na Prezesów, Prokuratorów i niestety! Sędziów Najwyższej Instancji mianowani zostali. Niech na zawsze znikną z ziemi Polskiej myśli o stosunkach czy familijnych czy dla widoków własnych, niech przepadnie egoizm tam, gdzie idzie o dobro ogółu kraju. Czyliż nie należało Komisji sprawiedliwości w miejsce niewłaściwie wykonywanej Izby prawodawczej złożonej, z ludzi ani teorii ani praktyki nieznających (prócz osób 3) którzy także za darmo przez lat blisko 9 kilka milionów zjedli, wezwąć z każdej branszy zdolnych, mianowicie: Komorników, Reienta, Podsejka, Patrona, Adwokata, Mecenasą, Sędzięgo czy Prezesa Trybunału, Sądu Appellacyjnego, Sądu Najwyższej Instancji w teorii i praktyce prawa biegłych z tymi przypięć nie do nicowania Kodexu Napoleona

bo to jest dzieło wytrawione; ale w myśl postanowienia ś. p. *Alexandra I.* zastosowania go tylko do zwyczajów kraju. Toż samo i z Procedury zrobić od dawna należało. Wszakże nawet temyśli podałem do Dziennika Rządowego przed ostatnim Sejmem pod imieniem „Burmistrz Miasta Per: do Redaktora“ gdzie zadeklarowałem, iż aby mi było wolno 7 osób dobrać, Procedurę cywilną na Sejm wygotuję, lecz cóż na to? spano dobrze. Dalej czyż się godzi, aby uchwała o rozgraniczeniu w r. 1818 ogłoszona, przez lat 12 była martwą. Czyż się godzi, że dotąd Sady w Procedurach Kryminalnych Austrjackiej i Pruskiej w wielu punktach do prawa karnego Polskiego niestosownych błakać się muszą. Dla czegoż to wreszcie u nas tak Sady Kryminalne są urganizowane iak pewnie Europa nie ma, ażeby sprawa o obelgi miała 3 Instancje a gdzie idzie o życie człowieka o więzienie do dni życia iedna tylko była Instancja; było iest i będzie co do pracy ale do tego potrzeba dobierać mężów sumiennych, cnotliwych, zdolnych, doświadczonych i pracowitych. Na ostatek i tego pominąć nie można że bióra Ministerjów przesycane były liczbą Officjalistów mało albo nic nie robiących, a zaprowadzane zbyt rozwlekłe manipulacje tamowały wymiar sprawiedliwości, nie tylko że rezolucji rok czekać przechodziło, ale gdy ją udzielono, nie stanowczego z takowej wycisnąć nie było można, obok tego przechodzić musiał interes przez wiele rąk, rząd wrażały kabały Polaka, otwarcie zawsze postępować winnego nie zdołające. Te prawdy mniemam iż kogo tyż, błędy poprawi; kogo nie, za złe mi pewnie niepoczyta, o bogdajby z powstaniem drogiej Matki Ojczyzny, wszystkie jej Syny drogi cnoty i sprawiedliwości szły torem.

Walenty Miklaszewski.

Małachowski Regimentarz 4ch Województwo polowe w brzegu Wisły. Obywatele! Rycerze! krótka chwila którą miałem zaszczyt poświęcić się u zbrojeniu Waszemu do walki za najświętszą sprawę Ojczyzny, iak była najwyższą moją chlubą tak będzie najdroższą życia mego pamiątką. Przeznaczony byłem na Przewodnika Waszego. Wyście sprawili że niebyłem tylko świadkiem, czystego zapatu najgorliwszych ofiar; uprzedzaliście się wszyscy kto skwapliwiej stanie pod chorągiew drogiej nam Ojczyzny. Współ obywatele! odbierzcie dziękczynienie moje za ufność którą daliście mi do dowodu. Rycerze! czytajcie wyrazy najczulszej wzięczności, za niezmiordowaną pomoc, którąście dawnego Towarzystwa Broni wspierali. Te młode hufce są Waszym dziełem. Ujrzy ich w krótko ojezyna, ubiegających się o ścierń lub zwycięstwo, z doświadczonymi Wojownikami. Chorągwie pod które spieszą, są godłem połączenia się wszystkich Polaków; znajduję tam wszyscy, znajdziemy się wszędzie gdzie nas powoła Ojczyzna i głos naszego Dyktatora?

Czytając w Polaku Sumiennym pod 13 b. m. uwagi nad wyborami Officerów Gwardji Naro: Warszawa: przez Fr. Stankowskiego, mam jeszcze do dodania że ia będąc właścicielem Domu w Warszawie zupełnie nie byłem wezwany, ani o dniu ani o miejscu nie zostałem zawiadomiony do wyboru, daleki będąc od chęci pozostania Officerem, lecz z samej słuszności i mego przekonania chciałem udzielić kryskę na Officer'a, którym mi się zdawał być wybranym stosownie. Ale to nieszczerze że jestem ieden z rządu Obywateli spokojnych iak to Fr. Stankowski w swej uwadze oświadcza, zastąpił mnie moj Possessor o co zupełnie nie był proszony i został w dość znacznym stopniu wybrany Officerem.

A.....

Wypadek w Siedlcach. Nikczemna pogłoska że potwarzą przeciwko uczniemu Człowiekowi wzięcia szemrańca z posadzeniem o szpiegostwo niewinną, i zawsze z dobrej strony znaną Osobę, czemu nawet wielu wiary nie dało, za powrotem swoim z Warszawy ten niewinny, usiłował dociec przyczyny takiej szkodliwej przeciwko niemu rzuconej potwarzy, i szybkoim biegiem z poświęceniem życia swojego, wykrył fałsz sprawę, za to ten kłamliwy na Rynku Miasta ohydny wstydem ukarany został, i w publiczności wzgardzonym jest, a niewinnie cierpiący, zwykle za cnotliwego oddawna znany

zupełnie oczyszczony. Taka to jest nagroda dla tych, którzy przez lekkomyślność lub złość niewinnie potwarz osmieniają się wznicać. J. S. O. W. P.

Wieczne drogie pamiątki na Cześć Rewolucji odbytej w d. 29 List. 1830 r. wypracowałem, te są Orzeł Biały w imieniu Ojczyzny wolno stojący w swem właściwym polu, wydający hasło „Szlachetnym szacunek, nikczemnym pogarda“ (wyjaśnienie) Kolor Orła Białego wraz z polem czerwonym jest Naród, kolor sam Orła Białego Niewinność, kolor pola czerwonego przez Miłość Ojczyzny, powstał i zrzucił z siebie kajdany w d. 29 List. 1830 i postawił Orła w swem polu który wzywa swych Synów za sprawą Ojców. Dostać można u mnie w złocie francuzkiem i srebrze, pierścienie, szpilki z kokardą, lub kokardy ze szpilkami, sowki do noszenia zegarkow z moim wewnątrz stemplem, z mienią cęg, a podług mej możności najpierwszy składam na Ołtarzu Ojczyzny mej kochanej dla Żon i Dzieci naszych Rycerzy szlachetnych, a później będą się starał powiadać podobny czyn, A. N. Lepowicz, Jubiler Warszawianin, dawny Obywatel i Maître Bijoutier w Paryżu. Mieszka przy ulicy Bielańskiej Nr 598. obok Tłomackiego.

DO WSPANIAŁYCH PATRYOTOW. Nowo awansowany Officer udaje się do zacnych Redaków z prośbą o 10 dukatów na dopłacenie należności za konia bez którego w obronie Ojczyzny nie może obejść się, w tej nadziei że w Kantorze Kurjera Warszawskiego pomoce przez redaków udzieloną odbierze. Po czem natychmiast w szeregi pospieszy.

DONIESIENIA.

K: KRACINSKI Fryzjer wyprowadził się z Krakowa: Przed: na ulicę Napoleoną do domu W. Lesla Nr 486 na miejscu P. Dorwila, poleca się szanownej Publiczności, iż robi peruki pół peruki na sprężnach, bez sprężyn podług Perurkarza Paryżkiego P. Plaisir; Luki dla Dam w rozmaitych nowych gustach. Przytem mam honor donieść Szanownym Damom iż dostaję Zurnale ostatniej mody Paryskiej niemniej podejmuje się wszelkie obstalunki iak najszybciej ułatwiać.

W Pałacu Potockich pod Nr 415 na Krakowskim Przedmieściu znajduje się na sprzedaż para KONI zaprzęgniętych z CHOMONTAMI, KOCZYK używany parokonnym lekkim, i DOROŻKA zwana kiska z ośmioma kołami. Informacja u Pisarza Pałacu przy Wozowniach na dole mieszkającego.

Przy Laseckiem pod Nr 561 dostanie Śniadania, Obiadu, Kolacji pod znakiem Tapicera idąc w bramę na dole, iako też życzący się stołować może się zgłosić tamże.

Fiałkowski.

KOKARDY dla Gwardji **NARODOWEJ** (białe z żółtem świecącym z koroną wyłazającą) po zł. 2, oraz za niższą cenę Orły białe do czapek czerwonych po zł. 1 gr. 15. KOKARDY dla **CYWILNYCH** białe zł. 1 świecące z polem czerwonym gr 20 świecące gr 15 Robią się w fabryce Wyrobów Metalowych i Lakierowanych przy ulicy S. Krzyckiej Nr 1337 Przedają się po tejże cenie u Daltrozkiego, Welfowej Kunia, Ciechanowskiego, Kelichena w Składzie Kobienców i Kierzkowskiego, kupującym partjami prócz tego ustępuje się Rabat. Wszelkie potrzeby iakoto: Krzyże, KOKARDY i t. p. dla MAZURÓW, KRAKUSÓW i Powstań białe Metalowe białe lakierowane zrobi też Fabryka za cenę pomierną spiesźnie i do brze.

OKOWITA MOCNA i CZYSTA, znajduje się jeszcze do nabycia w Hotelu Lipskim w stancji pod Nr 22. Lubo od tejże podatek Skarbowy opłacony został, to przecież dla rychlejszego onej pozbycia; sprzedaną będzie w tej samej cenie w iakiej gorliwi przemycnicy ią sławnie dostarczają!

CZAPKA i MENDUR oficerskie nowe, do Pułku 2go Jazdy Mazurów, służące do sprzedania za Cenę pomierną w Sklepie Ubogich.

Mając córkę 15toletnią uosobioną do usług, umiejącą czytać, pisać, rachować i roboty ręczne i żyć w miejsca za niewielką zapłatę byle w dobrym domu. Zdatość iej kwalifikuje na garderobiane lub Sklepową. Informacja pod Nr 481 ulica Miodowa u Kucharza Minkwica na pierwszym piętrze.

Różne MIESZKANIA są do wynajęcia każdego czasu pod Nr 2441 przy ulicy Nowolipiej Smolezej oraz Stajnie i Wozownia.

Ktoby życzył sobie sprzedać i dostawić w krótkim czasie do Modlina skomą prostą, groch lub kaszę ięzienną, okowitkę, woły tłuste; A do Warszawy, groch, kaszę, stoninę, sadło, za gotowe zapłać pieniądze, i korzystne ceny, zechcą się zgłosić do Hotelu Polskiego pod Nr 4, a do Modlina każdego dnia do domu Martha dla zawarcia układu.

LOKALE różne 1e Piętro z 5 Pokoi z kuchnią, stajnią dużą i wozownią. 2ie Piętro z 6 Pokoi z kuchnią, stajnią i wozownią oraz salą na 1em piętrze o 3ch oknach z Pokoim o 2ch, w którym jest

komini i inne Pokoje poledynicze (dogodne dla Posłów pod czas Sejmu) z meblami lub bez, każdego czasu do najęcia w Domu narożnym od ulicy S. Krzyckiej i Placu przed Dzieciatkiem Jezus Nr 1337.

W dniach 7. lub 8. b. m. skradziono TRESOR SCHEJN Pruski na Talerów 50; uprasza się wszystkich bankierów, kupców, wexlarzy i aientów zmiąny, aby skoro pieniądz powyższy nader rzadko u nas cyrkulujący do zmiennienia im przedstawiony zostanie, raczyli o tem donieść pod Nr 334. na drugie piętro. Prócz wdzięczności, nagroda łaskawemu zawiadowcy zastrzega się.

Z upoważnienia JW. Prezesa Try: Cywil: Woje: Maza: po Jóże Małowickim przy ulicy Krakowskiej Przedmieście pod Nr 385. pozostałość Ruchoma to jest Srebro, Zegarki, Odzież, Pościel i inne sprzęty gospodarskie dnia 17 Stycznia r. b. o godzinie 3 z południa i dni następnych przez publiczną Licytacją sprzedawaną będzie, a to za gotowe pieniądze natychmiast płacić się mające.

Stani: Truszczyński Rejent.

Do Handlu Bławatnego H. Emie przy ulicy Miodowej pod filarami, potrzebny jest SUBJEKT który by umiał prócz Polskiego języka przynajmniej po niemiecku, potrzebny jest także i MŁODZIEŹEC z 4ej klasy dobrej konduity i obyczajów na terminatora.

Para KONI gniadych, angliczowanych jest do sprzedania pod Nr 1731 przy Ulicy Wiejskiej.

DONIESIENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO
(Dalsza wiadomość i wszelkie objaśnienia poniższych doniesień udziela się w Lokalu Bióra na Krakow: Przedmieściu Nr 377 przeciw Poście.)

(9) PANTALJON mabonitowy wiedeński, oraz futra, uleńdziedzie, kałanki i lisy są na sprzedaż zóstawione za bardzo pomierną cenę.

(42) KARETA podwójna nowa, bardzo zgrabna jest do sprzedania za mniejszą połowę jej rzeczywistej wartości.

(36) Szpada, Pałasz, Pistolety, dubeltówki, kije i inne rzeczy wojkowe, niemniej iak Sukna, granatowe, amarantowe, i axamit czarny są porównane na sprzedaż a po cenie bardzo umiarkowanej.

Dziś zimna stopni 13.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro Pan Doma, Król Migdałowy, i Książę Lepsay.